

Sygn. akt XV Ca 547/20

POSTANOWIENIE

Dnia 12 stycznia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący sędzia Paweł Soliński

sędzia Joanna Andrzejak-Kruk (spr.)

sędzia Maciej Agaciński

Protokolant sądowy Marta Okrzyńska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 stycznia 2021 r. w Poznaniu

sprawy z wniosku N. G. (1)

przy udziale K. B., B. W., A. D., M. S. (1) i K. O. (1)

o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po M. J. (1)

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawczynię

od postanowienia Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w P.

z dnia 23 grudnia 2019 r.

sygn. akt I Ns 1007/17

postanawia:

I. oddalić apelację;

II. zasądzić od wnioskodawczyni na rzecz uczestniczki K. O. (1) kwotę 120 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Joanna Andrzejak-Kruk Paweł Soliński Maciej Agaciński

UZASADNIENIE

Wnioskiem złożonym 15.12.2017r., zatytułowanym jako „wniosek o wznowienie postępowania w sprawie stwierdzenia nabycia spadku po M. J. (1)”, wnioskodawczyni N. G. (1) wystąpiła o uznanie testamentu M. J. (1) z (...) za nieważny i stwierdzenia nabycia spadku przez spadkobierców ustawowych. W uzasadnieniu wnioskodawczyni podniosła, że zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w P. z 16.02.1984r., sygn. akt (...) spadek po M. J. (1) nabyła w całości na podstawie testamentu K. O. (1), z tym że testament ten był nieważny, gdyż został sporządzony dopiero po śmierci spadkodawczyni, osoby składające zeznania przed sądem działały w zмовie, a rzekomy podpis M. J. (1) został wykonany przez jednego ze „świadków”.

Powyższy wniosek został zakwalifikowany jako zawierający żądanie zmiany stwierdzenia nabycia spadku i taki też charakter przypisała mu ostatecznie wnioskodawczyni, traktując tytuł wniosku jako mylne oznaczenia swego pisma (oświadczenie pełnomocnika wnioskodawczyni do protokołu elektronicznego rozprawy z 28.11.2019r.).

W odpowiedzi na wniosek uczestniczka K. O. (1) domagała się jego oddalenia, przecząc twierdzeniom wnioskodawczyni oraz wskazując, że dotyczą jej ograniczenia z art. 679 k.p.c. w zakresie podstawy i terminu złożenia wniosku.

Uczestniczka K. B. nie kwestionowała prawdziwości testamentu podając, że według dostępnych jej informacji M. J. (1) za życia jednoznacznie deklarowała, że spadek po jej śmierci nabędzie K. O. (1).

Uczestnicy B. W., M. S. (1) i A. D. nie zajęli wyraźnego stanowiska w sprawie.

Postanowieniem z dnia 23.12.2019r., sygn. akt I.Ns.1007/17 Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu: 1) oddalił wniosek, 2) kosztami postępowania obciążył wnioskodawczynię, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Jako podstawę tego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy powołał następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

M. J. (1) zmarła w dniu (...), była rozwiedziona, nie posiadała dzieci, a jej rodzice zmarli przed nią. Spadkodawczyni posiadała troje rodzeństwa: a) P. N. zmarłą (...), przy czym Sąd Rejonowy (...) postanowieniem z dnia 25.06.2015r. w sprawie (...) stwierdził, że spadek po P. N. na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 4.03.1992r. nabyła w całości wnuczka N. G. (1), b) J. P. (1) zmarłego w 1994r., który w momencie śmierci był w związku małżeńskim z M. P. (zmarłą w (...)) i posiadał dwie córki: K. B. oraz B. W.; c) J. P. (2) zmarłą w (...), która była panną i posiadała jednego syna M. S. (2) (zmarłego w (...)), który był w związku małżeńskim z W. S. (zmarłą w (...)) i posiadał 2 dzieci: A. D. i M. S. (1).

Sąd Rejonowy w P. postanowieniem z dnia 16.02.1984r. w sprawie (...) stwierdził, że spadek po M. J. (1) na podstawie testamentu z dnia (...) nabyła w całości K. O. (1). Testament po zmarłej sporządzony został w całości przez P. T., a M. J. (1) złożyła pod nim wyłącznie swój podpis. W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku po M. J. (1) uczestnikami było rodzeństwo spadkodawczyni – J. P. (1), P. N. i J. P. (2).

W skład spadku po M. J. (1) wchodziło spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w P. przy ul. (...), które przysługuje K. O. (1) do dnia dzisiejszego.

Obecnie przed Sądem Okręgowym w P. w sprawie (...) toczy się postępowanie z powództwa K. O. (2) o zachówek po P. N., w którym stroną jest N. G. (1) jako spadkobierczyni po zmarłej P. N.. W ocenie wnioskodawczyni wystąpienie przez K. O. (2) o wskazany zachówek jest zachowaniem nagannym z uwagi na wykupienie mieszkania wchodzącego w skład masy spadkowej przez jej ojca. We wskazanym postępowaniu prowadzona była mediacja, w według wnioskodawczyni starała się ona przedstawić kwestię sfalszowania testamentu M. J. (1) jako argumentu który miał spowodować powstrzymanie się z roszczeniami K. O. (2) w zakresie zachowku po P. N..

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów i zeznań wnioskodawczyni.

Sąd dał wiarę dokumentom prywatnym i urzędowym, bowiem nie budziły wątpliwości co do ich autentyczności i wiarygodności.

Zeznania wnioskodawczyni Sąd uznał za wiarygodne w części. Sąd nie uwzględnił twierdzeń wnioskodawczyni jakoby P. T. miała się jej zwierzyć krótko przed śmiercią, że testament po M. J. (1) został przez nią w całości sfalszowany. Sąd nie znalazł żadnych powodów, dla których P. T. miała dokonywać samooskarżenia przez wnioskodawczynią, a sama N. G. (1) nie była w stanie podać, do czego ta informacja miała się jej wówczas przydać. Wnioskodawczyni starała się przekonać Sąd, że wyjawienie jej przez babcię tajemnicy związanej z fałszerstwem testamentu po M. J. (1) mogło mieć związek ze sprawami spadkowymi toczonymi po zmarłych P. N. i A. N., które rozpoczęły się w 2013r.

Całkowicie nielogiczne jest przy tym, że P. T. mówi w 2017r. swojej wnuczce o fałszerstwie testamentu sprzed ok. 34 lat z intencją wykorzystania przez nią tej wiadomości w sytuacji, gdy mogła to zrobić dużo wcześniej i to bez żadnych konsekwencji dla swojej osoby (ściganie przestępstwa sfalszowania testamentu po M. J. (1) było już od dawna przedawnione). Całkowicie niezrozumiała jest również w tym zakresie postawa samej wnioskodawczynie, która po rzekomym otrzymaniu od P. T. informacji o sfalszowanym testamencie nie zainicjowała stosownego postępowania w tym zakresie przed sądem, w którym P. T. mogłaby potwierdzić ustnie bądź pisemnie przekazane wnuczce wiadomości, lecz czekała z tym do śmierci swej babci. Z analogiczną argumentacją Sąd jako niewykazane ocenił twierdzenia wnioskodawczynie odnoszące się do potwierdzenia przez jej ojca informacji o sfalszowaniu testamentu M. J. (1).

Sąd nie znalazł natomiast podstaw do kwestionowania relacji wnioskodawczynie w zakresie, w jakim przedstawiła ona spór sądowy i konflikt, w którym pozostaje z K. O. (2), albowiem były to okoliczności bezsporne.

Sąd pominął dowód z zeznań uczestniczki K. O. (1) z uwagi na brak uiszczenia zaliczki na poczet przesłuchania jej w miejscu zamieszkania. Sąd oddalił także pozostałe wnioski dowodowe, albowiem ich przeprowadzenie spowodowałoby wyłącznie niczym nieuzasadnioną zwłokę w rozpoznaniu sprawy.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał wniosek za niezasadny.

Jego postawę stanowił art. 679 k.p.c. Sąd wyjaśnił, że wszczęcie postępowania o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku wymaga spełnienia przesłanek, których zaistnienie prowadzi do skutecznej zmiany dokonanego uprzednio stwierdzenia nabycia spadku.

Po pierwsze, wcześniej musi być wydane prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku, które w swej treści nie ujmuje rzeczywistych spadkobierców albo nie podaje wszystkich spadkobierców, bądź nie określa prawidłowej wysokości udziałów spadkobierców.

Po drugie, wszczęcie postępowania następuje na wniosek, który może zgłosić każdy zainteresowany. Po trzecie, możliwość zgłoszenia wniosku przez podmiot, który nie był uczestnikiem wcześniejszego postępowania o stwierdzenie nabycia spadku nie jest ograniczona żadnym terminem. W tym przypadku wszczęcie postępowania może nastąpić w każdym czasie, po chwili uprawomocnienia się kwestionowanego postanowienia. Po czwarte, zgłoszenie wniosku przez uczestnika wcześniejszego postępowania o stwierdzenie nabycia spadku jest dopuszczalne wtedy, gdy żądanie swe opiera na podstawie, której nie mógł powołać w poprzednim postępowaniu, a wniosek o zmianę składa przed upływem roku od dnia, w którym uzyskał tę możliwość. Po piąte, analizowane postępowanie wymaga przeprowadzenia dowodu, że spadek w całości lub części nabyła inna osoba, niż wskazana w prawomocnym postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku. Po szóste, zasadne i skuteczne przeprowadzenie takiego dowodu obliguje sąd spadku do zmiany kwestionowanego postanowienia i stwierdzenia nabycia spadku zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym.

Tym samym uczestnik postępowania o stwierdzenie nabycia spadku doznaje istotnych ograniczeń. Po pierwsze, żądanie zmiany może oprzeć tylko na takiej podstawie, której nie mógł powołać w tym postępowaniu, a więc tak samo, jak w okolicznościach przewidzianych w art. 403 § 2 k.p.c. Po drugie, jest ograniczony terminem rocznym, wskazanym w art. 679 § 1 in fine k.p.c. Kto był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, może złożyć wniosek na podstawie powołanego przepisu w terminie jednego roku od dnia, w którym uzyskał możliwość wskazania podstawy uzasadniającej dokonanie zmiany postanowienia, jeżeli nie mógł jej powołać w trakcie postępowania spadkowego (zob. postanowienie SN z 26.06.2012r. III CSK 121/12). Brzmienie art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c. wskazuje, że uczestnicy postępowania o stwierdzenie nabycia spadku nie mogą opierać żądania zmiany postanowienia na podstawie, którą mogli powołać w tamtym postępowaniu. Następuje bowiem prekluzja uprawnień do zgłaszania twierdzeń i środków dowodowych, które mogły być, a nie zostały zgłoszone w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku (zob. postanowienie SN z 23.11.2011r., IV CSK 141/11). Należy mieć również na względzie, iż ograniczenie przewidziane w art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c. dotyczy także spadkobiercy uczestnika postępowania o stwierdzenie nabycia spadku (zob. postanowienie SN z 26.01.2001r., II CKN 784/00).

W literaturze i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że przepis art. 679 k.p.c. nie tylko realizuje ochronę dziedziczenia spadkodawcy, lecz zastępuje także instytucję wznowienia postępowania w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku, w drodze żądania zmiany dotychczasowego, wadliwego stwierdzenia nabycia spadku (zob. uchwała SN z 21.04.1994r., III CZP 40/94, postanowienie SN z 14.09.2004r., III CK 458/03). Wznowienny charakter postępowania o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku pozwala sięgnąć przy wykładni zawartego w art. 679 k.p.c. pojęcia „podstawy”, której uczestnik postępowania o stwierdzenie nabycia spadku nie mógł powołać w tym postępowaniu, do treści i dorobku wykładni art. 403 § 2 k.p.c. Obejmuje ono zarówno okoliczności faktyczne, jak i środki dowodowe. Postępowanie o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku nie może być wykorzystywane jako środek do usunięcia skutków bezczynności czy wręcz błędów uczestnika postępowania. Nie wyklucza to jednak, co do zasady, możliwości powoływania się przez wnioskodawcę w postępowaniu wszczętym na podstawie art. 679 k.p.c. na nowe dowody, także odnośnie do okoliczności podnoszonych w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, jeżeli nie mógł ich wówczas powołać (zob. postanowienie SN z 6.06.2007r., III CSK 19/07). Z dyspozycji art. 679 kpc wynika zatem jednoznacznie ściśle powiązanie uprawnienia żądania zmiany postanowienia z podstawą, która nie mogła być powołana przez zainteresowanego w poprzednim postępowaniu, w którym brał udział. Strona wnosząca o zmianę postanowienia spadkowego powinna wykazać, że powołane przez nią fakty i dowody, które mają uzasadniać żądanie zmiany, pozostawały poza jej dostępem podczas poprzedniego postępowania, przy uwzględnieniu, że chodzi o obiektywną możliwość ich powołania (zob. postanowienie SN z 11.09.2014r., III CSK 239/13).

Ograniczenia wprowadzone w art. 679 § 1 zd. 2 kpc z założenia ustawodawcy mają służyć stabilizacji postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku. W orzecznictwie podkreślono, że art. 679 § 1 zd. 2 kpc jako przepis o charakterze restrykcyjnym musi być wykładany ściśle (uzasadnienie postanowienia SN z 28.10.1997r., I CKN 276/97, OSNC 1998, Nr 4, poz. 63, z glosą M. Niedospiała, PiP 1998, Nr 2, s. 107 i n.) . Z tego względu przez uczestnictwo w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku – w rozumieniu art. 679 kpc – należy rozumieć formalny udział w postępowaniu, a nie stopień aktywności, bierności, czy nawet całkowitą bezczynność zainteresowanego występującego w sprawie (zob. postanowienie SN z 4.02.2000r., II CKN 740/98) .

Z kolei ciężar dowodu, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku nie jest spadkobiercą lub że jej udział jest inny niż stwierdzony, spoczywa na wnioskodawcy domagającym się zmiany stwierdzenia nabycia spadku (zob. A.Szpunar, Zmiana postanowienia o stwierdzeniu nabycia, s. 39 i n.; B. Kordasiewicz, w: System PrPryw, t. 10, 2015, s. 596–597).

Mając to na uwadze Sąd wskazał, że wnioskodawczyni w przedmiotowym postępowaniu nie wykazała, by testament M. J. (1) z (...) został sfalszowany. Twierdzenia wnioskodawczyni w tym zakresie nie zostały poparte jakimkolwiek wiarygodnym dowodem. Wnioskodawczyni miała się dowiedzieć o sfalszowanym testamencie M. J. (1) od swojej babci P. T., która rzekomo dokonała tego czynu, a wiedza ta miała się przydać wnioskodawczyni. Jednocześnie wnioskodawczyni nie podjęła żadnych kroków prawnych związanych z informacjami, o których miała się dowiedzieć, aż do śmierci P. T. i nie zadbała ona, by pozostał jakikolwiek ślad z ich rozmowy. Jest to szczególnie zdumiewające w sytuacji, gdy P. T. nie groziła już żadna odpowiedzialność karna za ewentualne sfalszowanie testamentu po M. J. (1). Brak było zatem, w ocenie Sądu, logicznych podstaw do zwłoki wnioskodawczyni ze złożeniem wniosku w niniejsze sprawie. Wiedzę o rzekomym fałszerstwie wskazanego testamentu wnioskodawczyni miała potwierdzić u swojego ojca, lecz również nie zadbała ona o jakikolwiek ślad tej rozmowy, co ma fundamentalne znaczenie w sytuacji, gdy żaden z pozostałych uczestników postępowania nie kwestionuje testamentu M. J. (1), zarówno co do formy jak i treści. Z uwagi na to, że niepoparte żadnym materiałem dowodowym zeznania wnioskodawczyni na okoliczność mającego mieć miejsce ok. 37 lat temu fałszerstwa testamentu po zmarłej M. J. (1) nie mogły stanowić podstawy do wzruszenia prawomocnego postanowienia z dnia 16.02.1984r. Sąd miał na uwadze całkowicie instrumentalne posługiwanie się przez wnioskodawczynię rzekomą wiedzą na temat fałszerstwa wskazanego testamentu. Wnioskodawczyni wskazywała bowiem, że już kilka lat przed złożeniem wniosku w przedmiotowym postępowaniu była w posiadaniu wiedzy w tym zakresie, lecz z jej zeznań wynika, że impulsem do złożenia wniosku było postępowanie o zachówek z powództwa K. O. (2), w którym jest ona stroną. Wnioskodawczyni nie kryła również, że jeżeli porozumiałaby się z K. O. (2) w sprawie o zachówek, to prawdopodobnym jest, że w ogóle nie inicjowałaby niniejszego postępowania. Tym

samym zasadne jest przyjęcie, że gdyby nie spór cywilny zawisły pomiędzy N. G. (1) i K. O. (2) przed Sądem Okręgowym w P., to wnioskodawczynie nie występowałyby z przedmiotowym wnioskiem i w pełni akceptowałyby dotychczasowy stan rzeczy.

Niezależnie od tego Sąd podkreślił, że nawet gdyby przyjąć że miało miejsce sfalszowanie testamentu po M. J. (1) w sposób przedstawiony przez wnioskodawczynię, to jej wniosek złożony w niniejszej sprawie również podlegałby oddaleniu z uwagi na upływ terminu zawitego wskazanego w art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c. Wskazane ograniczenie dotyczy także spadkobiercy uczestnika postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, a uczestnikiem w sprawie stwierdzenia nabycia spadku po M. J. (1) była P. N., po której spadek odziedziczyła N. G. (1) i z tego tytułu wywodzi ona swój interes prawny w przedmiotowej sprawie. Jednocześnie wnioskodawczynie nie wykazała, a nawet nie uprawdopodobniła, że P. T. w czasie wskazanego postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej siostrze nie mogła powołać zarzutu sfalszowanego testamentu. Wprawdzie w piśmie z dnia 18.06.2018r. wnioskodawczynie stwierdziła, iż nie ma żadnych przesłanek co do tego, że P. N. miała jakąkolwiek wiedzę na temat sfalszowania testamentu swojej siostry M. J. (1), lecz twierdzenia te są całkowicie gołosłowne i pozostają w sprzeczności z zeznaniami samej wnioskodawczynie. Stwierdziła ona bowiem, że w jej rodzinie powszechna była wiedza o sfalszowaniu testamentu M. J. (1), w tym poza P. T., która sama dokonała tego czynu, miał o nim wiedzieć również ojciec wnioskodawczynie. Mając powyższe na uwadze brak jest podstaw do przyjęcia, że o rzekomym fałszerstwie nie wiedziała również P. N., szczególnie że ta wiedza w rodzinie wnioskodawczynie miała być tzw. „tajemnicą poliszynela”. Tymczasem P. N. biorąca udział jako uczestnik postępowania w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej siostrze M. J. (1) nie stawiała się na posiedzeniu w dniu 16.02.1984r. (k. 13 akt (...) Sądu Rejonowego w P.) i zrezygnowała z czynnego udziału w tymże postępowaniu, czym pozbawiła się możliwości zgłoszenia przysługujących jej zarzutów.

W orzecznictwie podkreślono, że art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c. jako przepis o charakterze restrykcyjnym musi być wykładany ściśle i z tego względu przez uczestnictwo w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku – w rozumieniu art. 679 k.p.c. – należy rozumieć formalny udział w postępowaniu, a nie stopień aktywności, bierności, czy nawet całkowitą bezczynność zainteresowanego występującego w sprawie.

Powyższe okoliczności, nawet przy przyjęciu, że do fałszerstwa testamentu M. J. (1) faktycznie doszło, również powodowałyby konieczność oddalenia wniosku. Dlatego też Sąd oddalił wniosek N. G. (1) o powołanie biegłego grafologa na okoliczność autorstwa testamentu M. J. (1).

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. Interesy wnioskodawcy i uczestników postępowania, w szczególności uczestniczki K. O. (1), były niewątpliwie sprzeczne. Z uwagi na oddalenie wniosku Sąd obciążył kosztami postępowania wnioskodawczynię w całości, korzystając zaś z uprawnienia przewidzianego w art. 108 § 1 k.p.c. szczegółowe ich wyliczenie pozostawił referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia.

Apelację od postanowienia złożyła wnioskodawczynie, zaskarżając je w całości i zarzucając naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie i obarczenie wnioskodawczynie ciężarem dowodu na okoliczność, że śp. P. N. nie posiadała wiedzy na temat sfalszowania testamentu śp. M. J. (1), co jest okolicznością negatywną, która nie może podlegać udowodnieniu, a ponadto stwierdzenie, że wnioskodawczynie nie wykazała sfalszowania testamentu śp. M. J. (1), choć zostały w tym zakresie zaoferowane środki dowodowe możliwe do przeprowadzenia;

b) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez niezgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego rozważenie zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji nieprawidłowe ustalenie, że jeżeli nawet zarzut sfalszowania testamentu śp. M. J. (1) miałby być zasadny to: śp. P. N., której spadkobierczynią jest wnioskodawczynie, musiała o tym wiedzieć już wcześniej, nawet na etapie prowadzenia postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po śp. M. J. (1); wnioskodawczynie posiadała wiedzę o sfalszowaniu testamentu śp. M. J. (1) na długo przed złożeniem wniosku w niniejszej sprawie;

c) art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny grafologicznego badania pisma ręcznego oraz o pozyskanie materiałów porównawczych zgodnie z wnioskiem zawartym w piśmie wnioskodawczyni z 18.06.2018r. w sytuacji, gdy było to niezbędne dla rozpoznania niniejszej sprawy i ustalenia istotnych w sprawie okoliczności;

d) art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego postanowienia w sposób utrudniający przeprowadzenie kontroli instancyjnej, w szczególności z uwagi na liczne nieścisłości, pominięcia i niedopowiedzenia;

e) art. 679 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłowe zastosowanie i oddalenie wniosku z powołaniem się na niewykazaną okoliczność, że śp. P. N. miała możliwość podniesienia zarzutów wobec testamentu śp. M. J. (1), a ponadto wnioskodawczyni upłynął termin do złożenia wniosku w niniejszej sprawie, gdyż rzekomo miała już wcześniej posiadać wiedzę o sfałszowaniu testamentu;

f) art. 679 § 3 k.p.c. poprzez brak zastosowania, zaniechanie przeprowadzenia dowodów istotnych w sprawie, a w konsekwencji odmowę zmiany postanowienia Sądu Rejonowego w P. z 16.02.1984r., sygn. akt (...) i stwierdzenia nabycia spadku po śp. M. J. (1) zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym.

W oparciu o te zarzuty wnioskodawczyni domagała się uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a ewentualnie przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego i zmiany zaskarżonego postanowienia poprzez stwierdzenie, że spadek po M. J. (1) na podstawie ustawy nabyło jej rodzeństwo: P. N., J. P. (1) i J. P. (2), każdy w 1/3 części spadku. Wnioskodawczyni wniosła także o zasądzenie na jej rzecz od uczestniczki K. O. (1) kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację uczestniczka K. O. (1) wniosła o jej oddalenie, ewentualnie o zmianę zaskarżonego postanowienia i odrzucenie skargi wnioskodawczyni o wznowienie postępowania, a także o zasądzenie od wnioskodawczyni zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zauważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni nie zasługiwała na uwzględnienie, choć Sąd Okręgowy uznał, że wniosek o zmianę stwierdzenia nabycia spadku po M. J. (1) należało oddalić z innych przyczyn, niż wskazał to Sąd I instancji.

Wyjść należy od tego, że przedmiotem rozstrzygnięcia w zaskarżonym postanowieniu było żądanie oparte na treści art. 679 k.p.c., nie zaś skarga o wznowienie postępowania, stąd też zgłoszony w odpowiedzi na apelację wniosek o odrzucenie skargi był chybiony. Wprawdzie swój wniosek datowany na 14.12.2017r. wnioskodawczyni zatytułowała jako „Wniosek o wznowienie postępowania w sprawie stwierdzenia nabycia spadku po M. J. (1)”, natomiast od początku był on traktowany przez Sąd I instancji jako wniosek o zmianę stwierdzenia nabycia spadku; tak oznaczano przedmiot postępowania choćby w pismach kierowanych do uczestników (k.9,55) czy też w wydawanych w toku postępowania zarządzeniach i postanowieniach (k.23,38,82), pod kątem art. 679 k.p.c. Sąd I instancji badał nadto wiarygodność roszczenia przy ponownym rozpoznaniu wniosku wnioskodawczyni o udzielenie zabezpieczenia (k.159). Oznacza to, że Sąd I instancji uznawał, że wniosek o wszczęcie postępowania został jedynie mylnie oznaczony (art. 130 § 1 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), co nie stanowiło jednak przeszkody do nadania mu właściwego biegu, a prawidłowość tego założenia potwierdził ostatecznie pełnomocnik wnioskodawczyni na rozprawie w dniu 28.11.2019r. Co istotne, kwalifikacja wniosku nie budziła także wątpliwości uczestniczki K. O. (1), która po otrzymaniu jego odpisu udzieliła pełnomocnictwa procesowego adwokatowi do reprezentowania jej w postępowaniu o „uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku po M. J. (2)” (k.76), zaś w odpowiedzi na wniosek odnosiła się do przesłanek zastosowania art. 679 k.p.c. (k.83-85).

Przechodząc do apelacji należy stwierdzić, że nie mógł uzasadniać uchylenia zaskarżonego postanowienia zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), który wnioskodawczyni wiązała ze

sposobem, sporządzenia jego uzasadnienia. Nawet jeżeli w uzasadnieniu tym znalazły się – wytknięte w apelacji – błędy polegające przykładowo na nazwaniu P. T. siostrą spadkodawczyni (choć była jedynie świadkiem testamentu), to jednak Sąd I instancji przedstawił zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne w stopniu całkowicie wystarczającym dla odtworzenia argumentacji, która doprowadziła do oddalenia wniosku. Tymczasem w orzecznictwie uznaje się, że wady uzasadnienia orzeczenia mogą być podłożem apelacji i skutkować uchyleniem orzeczenia tylko wówczas, gdy z ich powodu orzeczenie w ogóle nie poddaje się kontroli instancyjnej, a więc niemożliwe jest sprawdzenie jego trafności (por. np. postanowienie SN z 22.05.2013r., III CSK 293/12, publ. OSN 2013/12/148). Sama wnioskodawczyni przyznaje natomiast w apelacji, że nieścisłości, pominięcia i niedopowiedzenia Sądu I instancji jedynie mogły utrudniać przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Wniosek dotyczył zmiany stwierdzenia nabycia spadku po M. J. (1) zmarłej (...) w P.. Z niekwestionowanych ustaleń Sądu I instancji wynika, że jej spadkobiercami ustawowymi było rodzeństwo: J. P. (1) ((...)), J. P. (3) (zm. w (...).) i P. N. ((...).).

Wymagały uszczegółowienia ustalenia dotyczące przebiegu postępowania spadkowego, które Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o dokumenty w aktach (...) (akta testamentowe) i (...) (akta sprawy o stwierdzenie nabycia spadku) Sądu Rejonowego w P.:

W dniu 9.11.1983r. K. P. zd. N. (nosząca później nazwisko (...)) złożyła w Państwowym Biurze Notarialnym w P. testament M. J. (1) w celu jego otwarcia i ogłoszenia, gdyż zgodnie z treścią testamentu do dziedziczenia została powołana jej małoletnia wówczas córka K. O. (1). Testament nosił datę (...) i był zatytułowany jako „Testament zwykły”, natomiast w rzeczywistości został sporządzony w obecności trzech świadków: P. T., H. N. i D. W., spisany przez P. T. i jedynie podpisany przez M. J. (1). Spadkodawczyni oświadczyła w testamencie, że czyni jedyną spadkobierczynią wnuczkę swojej siostry P. N., małoletnią K. O. (1) ur. (...) (użyto nazwiska (...)). Złożony testament został (...) odwany i ogłoszony w (...) w P..

W dniu 7.12.1983r. wpłynął do Sądu Rejonowego w P. wniosek K. P. o stwierdzenie nabycia spadku po M. J. (1) – na podstawie testamentu otwartego i ogłoszonego w (...) w P.. Odpis wniosku wraz z zawiadomieniem o terminie rozprawy doręczono spadkobiercom ustawowym. J. P. (3) nadesłała do sądu pismo z 2.02.1984r., w którym oświadczyła, że w pełni akceptuje ostatnią wolę zmarłej siostry, natomiast pozostali spadkobiercy ustawowi (J. P. (1) i P. N.) nie stawili się na rozprawę i nie zajęli stanowiska. Na rozprawie odbywającej się 16.02.1984r. odebrano zapewnienie spadkowe od K. P., zostali także przesłuchani świadkowie testamentu, którzy zeznawali na temat okoliczności jego sporządzenia, podając zgodnie, że doszło do tego w mieszkaniu spadkodawczyni, przy czym oświadczenie spadkodawczyni spisała P. T. i podpisali świadkowie, a następnie sama spadkodawczyni. Po przeprowadzeniu rozprawy Sąd Rejonowy wydał postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku na podstawie testamentu z (...), które to postanowienie uprawomocniło się wobec jego niezaskarżenia (wówczas rewizją). W dniu 24.11.2014r. wgląd do akt sprawy spadkowej uzyskała na swój wniosek N. G. (2) jako spadkobierczyni P. N..

Zgodnie z art. 679 k.p.c. dowód, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony, może być przeprowadzony tylko w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku (§ 1 zd. 1), z tym że ten, kto był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, może tylko wówczas żądać zmiany postanowienia stwierdzającego nabycie spadku, gdy żądanie opiera na podstawie, której nie mógł powołać w tym postępowaniu, a wniosek o zmianę składa przed upływem roku od dnia, w którym uzyskał tę możliwość (§ 1 zd. 2).

Sąd I instancji dokonał prawidłowej wykładni cyt. uregulowania (s. 5-7 uzasadniania zaskarżonego postanowienia), powołując się na poglądy utrwalone w orzecznictwie, żadnych zarzutów w tym zakresie nie podniesiono zresztą w apelacji. Sąd I instancji zasadnie ponadto uznał, że ograniczenie z art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c. dotyczy nie tylko bezpośrednio uczestnika postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, ale także jego spadkobiercy. Ze względu na treść przepisów k.p.c. (art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c., art. 180 § 1 k.p.c., art. 366 k.p.c.) w postępowaniu cywilnym zachodzi ogólne następstwo spadkobierców, którzy nabywają legitymację do następstwa w zakresie postępowania dlatego, że są następcami

prawnymi zmarłej strony (uczestnika) w zakresie sytuacji prawnej, której dotyczy postępowanie. Spadkobiercy w odniesieniu do praw i obowiązków wchodzących w skład spadku znajdują się w takiej samej sytuacji w zakresie postępowania jak spadkodawca i mogą wykorzystywać tylko te środki, które mógłby wykorzystać spadkodawca. Z tego względu również art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c. ma zastosowanie do spadkobiercy uczestnika postępowania o stwierdzenie nabycia spadku i jeżeli nastąpiła prekluzja uprawnień do zgłoszenia twierdzeń i środków dowodowych albo upływ terminu, dotyczy to także spadkobierców (por. postanowienie SN z 26.01.2001r., II CKN 784/00, publ. OSNC 2001/7-8/118, uchwałę SN z 21.03.2001r., III CZP 4/01, publ. OSNC 2001/10/144 czy postanowienie SN z 14.10.2009r., V CSK 118/09).

Prawomocnym postanowieniem z 16.02.1984r. stwierdzono nabycie spadku po M. J. (1) na podstawie testamentu z (...) Był to testament szczególny w rozumieniu art. 952 k.c., gdyż spadkodawczyni oświadczyła ostatnią wolę ustnie w obecności trzech świadków (§ 1), a treść testamentu została stwierdzona w ten sposób, że jeden ze świadków spisał oświadczenie spadkodawcy bezpośrednio po jego złożeniu i pismo to podpisał spadkodawca i świadkowie (§ 2). Wniosek N. G. (1) o zmianę stwierdzenia nabycia spadku opierał się na twierdzeniu, że testament przyjęty jako podstawa dziedziczenia powstał w wyniku zmywu w tym sensie, że spadkodawczyni w rzeczywistości nie złożyła oświadczenia ostatniej woli udokumentowanego w piśmie stwierdzającym jego treść, lecz pismo to zostało sporządzone już po jej śmierci, a podpis spadkodawczyni pod testamentem został sfałszowany. W razie zaistnienia takiej sytuacji nie doszłoby w ogóle do sporządzenia testamentu i miałyby miejsce dziedziczenie ustawowe (art. 926 § 2 k.c.), a zatem nie chodziłoby tylko – jak może sugerować treść wniosku – o nieważność dokumentu stwierdzającego treść testamentu.

W apelacji, w ramach zarzutów naruszenia art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), zasadnie wskazano na wewnętrzną niespójność stanowiska Sądu I instancji, który jako przyczynę oddalenia wniosku o zmianę stwierdzenia nabycia spadku po M. J. (1) wskazał to, że wnioskodawczyni, jak to ujął, nie udowodniła sfałszowania testamentu żadnym wiarygodnym dowodem (s.7-8), a jednocześnie oddalił – jako zmierzające jedynie do zwłoki w rozpoznaniu sprawy – zgłoszone przez nią w piśmie z 18.06.2018r. (k.86) wnioski dowodowe mające na celu wykazanie tych okoliczności, w tym w szczególności wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego pismoznawcy mający potwierdzić, że testament nie został podpisany własnoręcznie przez spadkodawczynię. Powyższe uchybienie Sądu I instancji ostatecznie nie przełożyło się jednak na wadliwe rozstrzygnięcie sprawy, gdyż oddalenie wniosku jest orzeczeniem prawidłowym.

Wnioskodawczyni N. G. (1) zgłaszając żądanie zmiany stwierdzenia nabycia spadku po M. J. (1) była związana ograniczeniami wynikającymi z art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c. Wnioskodawczyni jest bowiem spadkobierczynią testamentową P. N. zmarłej (...) (co zostało stwierdzone postanowieniem Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w P. z dnia 25.06.2015r., sygn. akt (...)), zaś P. N. była uczestniczką postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po M. J. (1). Sąd I instancji zdaje się opierać na założeniu, że wyłączenie możliwości powołania wskazanej we wniosku podstawy zmiany stwierdzenia nabycia spadku zachodziłoby w sytuacji, gdyby poprzedniczka prawna wnioskodawczyni wiedziała o sfałszowaniu testamentu M. J. (1). W wyniku analizy materiału sprawy Sąd I instancji ocenił przy tym, że brak jest podstaw do przyjęcia, aby o takim fałszerstwie – zakładając, że miało ono miejsce – P. N. nie wiedziała, a w konsekwencji uznał, że wniosek o zmianę twierdzenia nabycia spadku złożono po upływie terminu z art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c. (s. 8-9 uzasadnienia). Apelacja akceptuje założenie Sądu I instancji jako takie, natomiast zarzucając naruszenie art. 232 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) wnioskodawczyni wywodziła, że Sąd I instancji obciążył ją obowiązkiem wykazania okoliczności negatywnej (brak wiedzy P. N. o sfałszowaniu testamentu), co według wnioskodawczyni jest niemożliwe, a ponadto błędnie ocenił materiał dowodowy, co skutkowało wadliwym przyjęciem, że P. N. musiała wiedzieć o sfałszowaniu testamentu już na etapie prowadzenia postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po M. J. (1).

Nie ma potrzeby szczegółowego odnoszenia się do zarzutów apelacji w powyższym zakresie. Przede wszystkim bowiem należy zwrócić uwagę, że postępowanie prowadzone w trybie art. 679 k.p.c., choć szczególne, to jednak ma charakter wznowieniowy, co dostrzegł zresztą Sąd I instancji (s. 6-7 uzasadnienia). Art. 679 k.p.c. zastępuje instytucję wznowienia postępowania w drodze żądania zamiany dotychczasowego, wadliwego stwierdzenia nabycia

spadku (por. np. uchwałę SN z 21.04.1994r., III CZP 40/94, publ. OSNC 1994/11/210). Względ na to nakazuje interpretować użyte w art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c. pojęcie „podstawy”, której uczestnik postępowania o stwierdzenie nabycia spadku nie mógł powołać w tym postępowaniu, stosownie do treści i dorobku wykładni art. 403 § 2 k.p.c. Zgodnie z jego brzmieniem przyjąć też należy, że obejmuje ono zarówno okoliczności faktyczne, jak i środki dowodowe (por. postanowienie SN z 6.06.2007r., III CSK 19/07). Z art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c. wynika ściśle powiązanie uprawnienia do żądania zmiany postanowienia z tak rozumianą podstawą, która nie mogła być powołana przez zainteresowanego w poprzednim postępowaniu, w którym brał udział. Strona wnosząca o zmianę postanowienia spadkowego powinna zatem wykazać, że powołane przez nią fakty i dowody, które mają uzasadniać żądanie zmiany, pozostawały poza jej dostępem podczas poprzedniego postępowania, przy uwzględnieniu, że chodzi o obiektywną możliwość ich powołania. Celem ograniczenia m.in. w zakresie wymaganych podstaw żądania w stosunku do osób uczestniczących w pierwszym postępowaniu jest to, by uczestnik poprzedniego postępowania nie mógł się domagać zmiany postanowienia na podstawie, którą mógł poprzednio powołać. Ograniczenie to traktuje się jako prekluzję uprawnienia, która jest podyktowana potrzebą ochrony stabilności stwierdzonego prawomocnym orzeczeniem porządku dziedziczenia (por. postanowienie SN z 11.09.2013r., III CSK 239/14). Postępowanie o zmianę postanowienia spadkowego nie służy więc i nie może być wykorzystywane jako środek do usunięcia skutków bezczynności czy wręcz błędów uczestnika postępowania spadkowego, zaś żądając zmiany prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku uczestnik poprzedniego postępowania (lub jego następca prawny) winien wykazać przeszkodę obiektywną niepowołania w poprzednim postępowaniu okoliczności uzasadniających odmienną podstawę lub porządek dziedziczenia (por. postanowienie SN z 3.04.2008r., II CSK 573/07).

Przeniesienie tych poglądów to na grunt niniejsze sprawy musi prowadzić do wniosku, że wnioskodawczynie żądając zmiany stwierdzenia nabycia spadku po M. J. (1) nie powołała się na podstawę – w przedstawionym wyżej rozumieniu – której jej poprzedniczka prawna (P. N.) nie mogła z obiektywnych przyczyn powołać w sprawie spadkowej. Należy zwrócić uwagę, że P. N. doręczono odpis wniosku o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie testamentu oraz zawiadomienie o rozprawie, na której sąd spadku przesłuchał świadków testamentu ustnego i uznał jego ważność. P. N. nie wzięła aktywnego udziału w postępowaniu, choć obiektywnie mogła wówczas podnieść zarzut, że do sporządzenia testamentu szczególnego nie doszło, w szczególności że podpis spadkodawczynie pod jego treścią został sfalszowany, mogła także naprowadzać dowody mające na celu wykazanie tych twierdzeń. P. N. była siostrą M. J. (1), mieszkały po sąsiedzku (w jednym budynku w P. przy ul. (...), spadkodawczynie w lokalu nr (...), a P. N. w lokalu nr (...) – k.1 akt (...) i k.3 akt (...)), z pewnością P. N. znany był charakter pisma spadkodawczynie, a więc po zapoznaniu się z testamentem, który był dostępny, gdyż akta testamentowe zostały przekazane z (...) do sądu spadku, miałyby z pewnością orientację co do ewentualnego podrobienia podpisu spadkodawczynie. Wnioski dowodowe, które w niniejszym postępowaniu powołała wnioskodawczynie, zawarte w jej piśmie z 18.06.2018r., zwłaszcza wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego pismoznawcy, mogły być zatem zgłoszone przez jej poprzedniczkę już w postępowaniu spadkowym. O tyle zresztą dowody te byłyby łatwiejsze do przeprowadzenia, że bezpośrednio po śmierci spadkodawczynie można by bez trudu uzyskać wiarygodne próbki jej pisma, co obecnie, po ponad 37 latach z pewnością nie jest proste.

Podsumowując, wnioskodawczynie nie oparła żądania zmiany stwierdzenia nabycia spadku na podstawie, której jej poprzedniczka prawna nie mogła powołać w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku. Dostrzegł to zresztą także Sąd I instancji, który w końcowej części uzasadniania (s.9) wskazał, że P. N. zrezygnowała z czynnego udziału w postępowaniu spadkowym, czym pozbawiła się możliwości zgłoszenia przysługujących jej zarzutów. Stanowisko to jest trafne, a tym samym nie można uznać, aby Sąd I instancji naruszył art. 679 § 1 k.p.c.

Nie doszło tym samym do naruszenia art. 679 § 3 k.p.c., co apelacja wiązała z nieprzeprowadzeniem przez Sąd I instancji istotnych w sprawie dowodów. Sąd miałby obowiązek przeprowadzenia dowodu, że spadek w całości lub w części nabyła inna osoba niż wskazana w prawomocnym postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku, gdyby wniosek o zmianę postanowienia spadkowego, złożony na podstawie art. 679 § 1 k.p.c., spełniał wymagania zawarte w zd. 2 tego przepisu. Dopiero bowiem wówczas, gdy nie ma przeszkód do przeprowadzenia dowodu, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku nie jest spadkobiercą, lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzono, sąd ma obowiązek z urzędu badać, kto jest spadkobiercą, przy czym nie jest związany wcześniejszymi ustaleniami

poczynionymi w postępowaniu spadkowym (zob. postanowienie SN z 14.10.2009r., V CSK 118/09 i postanowienie SN z 11.09.2013r., III CSK 239/14).

W tym stanie rzeczy i na podstawie art. 385 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. Interesy wnioskodawczyni i uczestniczki K. O. (1) były sprzeczne, a zatem oddalenie apelacji skutkowało obciążeniem wnioskodawczyni obowiązkiem zwrotu uczestniczce poniesionych przez nią kosztów zastępstwa prawnego. Ich wysokość ustalono na kwotę 120,-zł – zgodnie z § 15 ust. 1 i 3 w zw. z § 20 i § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015/1800 ze zm.).

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk /-/ Paweł Soliński /-/ Maciej Agaciński